

Sygn. akt IV Ca 51/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Struski

Sędziowie SO: Dorota Curzydło (spr.), Jolanta Deniziuk

Protokolant: sekr. sądowy Barbara Foltyn

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2014 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko J. P. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego  
w Chojnicach z dnia 29 sierpnia 2013r., sygn. akt I C 206/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w pkt 1 podwyższa zasądzoną kwotę 7700 zł do kwoty 14700 (czternaście tysięcy siedemset) zł,
- b) w pkt 2 orzeka, że pozwany ponosi wszystkie koszty procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu,
- c) eliminuje pkt 3,4,5,6 i 7,

2. oddala apelację pozwanego,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 350 (trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 51/14

## UZASADNIENIE

Powód A. N. domagał się zasądzenia od pozwanego J. P. (1) kwoty 14.700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 października 2008 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż pomiędzy stronami zawarta została umowa o dzieło, dotycząca wykonania, dostawy i montażu zabudowy kuchennej. Ponadto strony zawarły umowę dotyczącą sprzętu AGD. Powód wywodził, iż wykonał meble, zakupił sprzęt AGD, a następnie meble i sprzęt zamontował u pozwanego. Po wykonaniu zaś powyższych prac wystawił faktury VAT, za które pozwany nie zapłacił.

Pozwany J. P. (1) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, iż przedmiot umowy nie jest zgodny z umową. Przyznał, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o wykonanie, dostawę i zamontowanie szafek kuchennych oraz umowy na dostarczenie sprzętu AGD. Zarzucił, iż przedmiot umowy nie został wykonany zgodnie z umową. W jego ocenie skutecznie odstąpił od zawartej z powodem umowy, z uwagi na stwierdzone wady. Powód pomimo wezwań nie zdemontował i nie odebrał mebli. Pozwany wskazał, iż jest gotów zapłacić za sprzęt AGD pod warunkiem wydania dokumentu gwarancyjnego i instrukcji obsługi. Zarzucił, iż płyta ceramiczna i piekarnik pochodzą od dwóch różnych producentów, a zgodnie z umową miały pochodzić od jednego producenta. W ocenie pozwanego towar w chwili wydania go przez powoda był istotnie niezgodny z umową, nie posiadał cech i właściwości, które strony uzgodniły – posiadał istotne wady.

W piśmie procesowym z dnia 14 marca 2013 roku powód zmienił powództwo w ten sposób, iż w przypadku uznania przez Sąd za skuteczne oświadczenia pozwanego o odstąpieniu od umowy, wniósł o zasądzenie – na podstawie art. 494 k.c. - na swoją rzecz od pozwanego zwrotu nienależnego świadczenia w zakresie wykonanych mebli i zasądzenie kwoty 7.000 zł.

Odnosząc się do tak zmodyfikowanego żądania, pozwany wniósł o jego oddalenie podnosząc zarzut przedawnienia. Wskazywał, iż pozwany oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożył w piśmie z dnia 16 października 2008 roku, a powództwo w powyższym zakresie wytoczone zostało po upływie 3 lat od daty złożenia oświadczenia.

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Chojnicach zasądził od pozwanego J. P. (1) na rzecz powoda A. N. kwotę 7.700 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2008 roku do dnia zapłaty (punkt 1 sentencji) i oddalił w pozostałym zakresie powództwo zasadnicze (punkt 2 sentencji) i powództwo ewentualne (punkt 3 sentencji). Nadto zasądził od pozwanego J. P. (1) na rzecz powoda A. N. kwotę 2.005 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 4 sentencji) oraz od powoda A. N. na rzecz pozwanego J. P. (1) kwotę 1.135 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 5 sentencji). Jednocześnie tytułem kosztów sądowych zasądził na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chojnicach – od powoda kwotę 172,42 zł (punkt 6 sentencji), a od pozwanego kwotę 210,75 zł (punkt 7 sentencji).

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach. W dniu 22 lipca 2008 roku w C. – w zakładzie stolarskim – zawarta została pomiędzy powodem A. N., a pozwanym J. P. (1) umowa, której przedmiotem było wykonanie, dostawa i montaż u pozwanego, w budynku znajdującym się w miejscowości K. mebli do zabudowy kuchennej.

Powód prowadził wówczas działalność gospodarczą w zakresie usług stolarskich. Pozwany nabywał towar w celu niezwiązanym z działalnością gospodarczą.

Pozwany wpłacił zaliczkę na poczet wykonania mebli w kwocie 5.600 zł w dniu 29 lipca 2008 roku.

Pozwany nie wiedział, na poczet której umowy dokonuje wpłaty zaliczki. Wpłacił pieniądze na podany mu numer konta bankowego.

Ponadto strony zawarły dodatkową umowę obejmującą zakup przez powoda, sprzedaż pozwanemu i montaż u pozwanego sprzętu AGD. Sprzęty te miały być zamontowane w zabudowie, którą wykonywał powód.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że zgodnie z umową stron fronty szafek i czoła szuflad miały zostać wykonane z pełnej płyty (...) z frezem kwadratowym, ręcznie dłutowane. Na wzór przy zawieraniu umowy taki front pokazano pozwanemu i jego żonie.

Szerokość okapu ustalono w ten sposób, iż miał zostać zamontowany taki o szerokości 90 cm, jeżeli „się nie zmieści” to o szerokości 60 cm.

Ustalił nadto, że przy zamawianiu nie pokazano wzornika kolorów, za wyjątkiem wzornika blatów.

Kolor sprzętu AGD został dobrany zgodnie z umową. Powód wiedział, że w pomieszczeniu, w którym mają zostać zamontowane meble kuchenne będzie jeszcze boazeria, co wpłynie na wielkość pomieszczenia. Powód mógł w każdej chwili przyjechać i dokonać powtórnego pomiaru.

W dniu 22 lipca 2008 roku strony podpisały „załącznik do umowy”, w którym określono, iż korpusy (szafki) mają być wykonane z płyty laminowanej P. (...), fronty (drzwiczki, czoła szuflad) z płyty (...), określiły lakier – (...) (...) wzór drzwiczek „styl angielski H.”, blaty – (...), uchwyty N. (...), „korona (...) lakier (...) (...)”, listwa podszafkowa (...) lakier (...)(...)”. Jednocześnie strony wskazały na dodatkowe elementy wyposażenia mebli kuchennych i sprzętu AGD w postaci oświetlenia – „dwie świetlówki”, cargo na przyprawę 15 cm, oraz koło obrotowe z półkami narożnymi. Cenę mebli strony ustaliły na kwotę 14.600 zł.

Powód wykonał meble, dostarczył je pozwanemu. Montaż mebli i sprzętu AGD w budynku pozwanego zakończył się w ostatnim tygodniu września 2008 roku.

Powód zakupił sprzęt AGD do zabudowy kuchennej: okap kuchenny M.(...), piekarnik N., płytę ceramiczną N., chłodziarko zamrażarkę W., zlewozmywak C. wraz z baterią.

W dniu 14 października 2008 roku powód wystawił dwie faktury VAT. Jedną o numerze (...) na kwotę 7.700 zł, która dotyczyła sprzętu AGD oraz drugą (...) na kwotę 12.600 zł, która dotyczyła zabudowy kuchennej. Wskazano w niej ponadto, iż do zapłaty pozostaje kwota 7.000 zł. z uwagi na wpłaconą zaliczką.

W zabudowie kuchennej fronty szafek i czoła szuflad nie zostały wykonane z pełnej płyty (...) z frezem kwadratowym, a zostały wykonane z ramek i płyt połączonych listewkami i wkrętami.

Blat nie licował z frontami szafek, w szafie narożnej nie zamontowano kosza obrotowego, szafki oszklone nie posiadały, ani witraży ani szprosów. Wieniec górny i dolny nie posiadał frezów i listwy ozdobnej. Wewnątrz szafek ścianki i półki wykonano w różnych kolorach i na różnych wysokościach.

Powód nie chciał – pomimo żądania pozwanego – dokonywać żadnych zmian w wykonanej zabudowie. Zaproponował obniżenie ceny, na co pozwany nie wyraził zgody.

W wykonanej przez powoda zabudowie nie było możliwe zamontowanie wszystkich zamówionych przez powoda elementów m.in. kosza obrotowego.

W konsekwencji pozwany pismem z dnia 16 października 2010 roku odstąpił od umowy i zażądał zdemontowania mebli. W piśmie wskazał na występujące w jego ocenie wady wykonanej przez powoda zabudowy: fronty szafek nie zostały wykonane z pełnej płyty (...) z frezem kwadratowym, a zostały wykonane z ramek i płyt połączonych listewkami na wkręty, blat był zbyt wąski o około 5 cm i nie licował z frontami szafek, w szafie narożnej nie zamontowano kosza obrotowego, zamontowano zbyt mały pochłaniacz o szerokości 60 cm zamiast 90 cm, brakowało frezów na niektórych frontach, kolor kuchni był biały zamiast ustalonego „ecri” (wanilia), szafki oszklone nie posiadały, ani witraży, ani szprosów, wieniec górny i dolny nie posiadał frezów i listwy ozdobnej. Wewnątrz szafek ścianki i półki wykonano w różnych kolorach i na różnych wysokościach. Koszt zakupu urządzeń kuchennych w wysokości 7.700 zł. (pomniejszony o wpłaconą zaliczkę) pozwany zobowiązał się uregulować po zdemontowaniu przedmiotowych mebli.

Pismo to powód otrzymał 2-3 dni później i ustosunkował się do niego pismem z dnia 25 października 2008 roku. Uznał je za „wypowiedzenie” umowy. Pozwany wzywał powoda do demontażu mebli. Powód nie dokonał demontażu mebli.

Ponieważ powód nie dokonał demontażu mebli, pozwany samodzielnie je zdemontował. Powód nie odebrał mebli.

Powód był wzywany przez pozwanego do odbioru zdemontowanych już mebli.

Pozwany wynajął kierowcę, by odwiózł meble powodowi. Jednak meble wróciły do pozwanego, albowiem kierowca nie zastał powoda. Z uwagi na działanie warunków atmosferycznych, meble uległy w przeważającej części zniszczeniu i zostały wyrzucone.

Wykonane przez powoda meble nie posiadały wad krytycznych i mogły być przedmiotem obrotu towarowego. Zabudowa posiadała odstępstwa od przyjętego zamówienia – brak było kosza obrotowego. (...) wykonane zostały zgodnie ze sztuką meblarstwa. Z uwagi na brak przedmiotowych mebli nie jest możliwe stwierdzenie, czy posiadały one wady, a jeżeli tak, to jakie. (...) pozwalały na montaż okapu o szerokości 90 cm po dokonaniu zmian projektowych – zmianie wymiarów szafki narożnej, zmiana kierunku otwierania drzwiczek szafki.

Kolor frontu szafek wykonanych przez powoda dla pozwanego jest mocno zbliżony do koloru (...). Kolor ów miał prawo się zmienić z uwagi na okres ponad 4,5 letnie eksploatacji, jednak zmiana ta jest stosunkowo niewielka. Można wykluczyć podobieństwo koloru na froncie szafki do koloru (...).

Sąd pierwszej instancji za wiarygodne uznał zeznania A. N. (k.359-361), J. P. (1) (k.361-364), J. J. (1) (k.106-107), J. P. (2) (k.107-109). Wprawdzie świadek J. P. (2) jest żoną pozwanego, jednakże sam ten fakt nie może sam w sobie z góry powodować przyjęcia założenia, iż zeznania takie będą stronnicze. Sąd nie doszukał się w powyższym zakresie w zeznaniach świadków nieprawdy, nie pojawiły się też powody do takiej podejrzliwości. Wewnętrzne przekonanie z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, iż zwykłą normą postępowania ludzi, jest wierzyć w to, co dana osoba mówi, chyba że okaże się, iż ktoś na to zaufanie nie zasługuje. Sąd analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy uznał, iż zeznania świadków na przymiot wiarygodności zasługują. Strony nie przedstawiły też żadnych dowodów pozwalających na dokonanie odmiennej oceny tychże zeznań. W istocie świadkowie nie potrafili podać wszystkich istotnych szczegółów, elementów umowy zawartej pomiędzy stronami. Wskazywali tylko na pewne jej elementy, które dopiero w powiązaniu z innymi dowodami pozwalały na częściowe odtworzenie umowy zawartej przez powoda z pozwanym.

Sąd z ostrożnością ocenił zeznania stron. Zgodnie z art. 299 k.p.c. jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron.

Strony są osobami najlepiej zorientowanymi w rzeczywistym stanie faktycznym sprawy. Bezpośrednie zainteresowanie wynikiem postępowania sądowego wpływa jednak na ujawnianie przez strony wiadomości, może spowodować świadome lub nieświadome ich zniekształcenie, a nawet zatajenie. Dowód z przesłuchania stron jest w zasadzie tzw. dowodem „posiłkowym”, czyli przeprowadzonym tylko wtedy, gdy za pomocą innych środków dowodowych nie można uzyskać wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W niniejszej sprawie niemożliwym było w oparciu o pozostałe przeprowadzone dowody ustalenie dokładnej treści umowy wiążącej strony.

Powołany wyżej przepis art. 299 k.p.c. określa relację dowodu z przesłuchania stron do całokształtu materiału dowodowego zebranego w danej sprawie, traktując wypowiedź dowodową strony jedynie jako ewentualne uzupełnienie materiału dowodowego.

Dowód z przesłuchania stron może być dopuszczony jedynie wtedy, gdy materiał dowodowy został wyczerpany lub też w danej sprawie w ogóle brak środków dowodowych, a fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostały wyjaśnione. W niniejszej sprawie zebrany materiał w pełni nie wyjaśnił stanu faktycznego. W szczególności niemożliwym było odtworzenie treści całej umowy wiążącej strony dotyczącej wykonania zabudowy kuchennej.

W ocenie Sądu również przeprowadzony dowód z przesłuchania stron nie pozwolił na jednoznaczne wyjaśnienie wszystkich istotnych jej postanowień. Twierdzenia powoda i pozwanego były w tym zakresie odmienne.

Wskazał też należy na niespójność twierdzeń powoda co do stylu w jakim miały przedmiotowe meble zostać wykonane.

Podkreślił, że powód i pozwany niewątpliwie byli bezpośrednio zainteresowani wynikiem postępowania. Dlatego Sąd odmówił ich zeznaniom wiarygodności w zakresie w jakim nie udało się tychże zeznań powiązać chociażby pośrednio w logiczną całość z innymi dowodami, potwierdzić, uzupełnić, zweryfikować.

W ocenie Sądu logicznymi pozostają działania pozwanego, który odstępuje od umowy z uwagi na stwierdzenie istotnych wad jej przedmiotu, wzywa powoda do odbioru wadliwych mebli, a następnie – z uwagi na brak działań ze strony powoda – samodzielnie je demontuje, podejmuje nawet próbę ich dostarczenia powodowi.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód – przedsiębiorca – nie przedstawił żadnych przekonujących dowodów pozwalających ustalić treść umowy oraz tego, że wykonał on zabudowę kuchenną zgodnie z jej postanowieniami.

Wskazał, że w sprawie zachodziła konieczność zasięgnięcia opinii biegłego z uwagi na konieczność ustalenia przez podmiot posiadający odpowiednią wiedzę z zakresu meblarstwa wykonania zabudowy kuchennej zgodnie ze sztuką meblarską oraz ustalenia wykonania koloru frontu szafki zgodnie z ustaleniami stron. W tym celu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego oraz opinii Laboratorium Firmy (...) w L.. Opinie te Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne i oparł się na nich ustalając prawidłowość wykonania mebli oraz zgodność lakieru, którym pokryto frontowe elementy zabudowy z kolorem ustalonym przez strony. W ocenie Sądu opinie były rzeczowe, spójne, logiczne, sporządzone w oparciu o fachową wiedzę i doświadczenie zawodowe sporządzających je podmiotów. Zostały one opracowane jasno, przejrzysto i w sposób zrozumiały. Wskazywały w sposób rzetelny i jasny na podstawie jakich okoliczności dane ustalenia zostały poczynione. Wnioski opinii były logicznie i przekonująco uzasadnione. Ustalenia opinii były jasne, precyzyjne, wywody zrozumiałe i weryfikowalne. Opinie nie zawierały żadnych sprzeczności. Wątpliwości stron co do wniosków opinii zostały poddane analizie a w opinii uzupełniającej biegły w sposób wyczerpujący odpowiedział na zarzuty postawione przez strony, zadane pytania. Stanowisko i wnioski opinii zostały szczegółowo, logicznie i przekonująco uzasadnione w oparciu o własne doświadczenie i wiedzę sporządzających opinie osób.

Oceniając opinię z zakresu meblarstwa wskazał Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie kwestionował ustaleń opinii, iż meble nie zawierały wad krytycznych umożliwiających wprowadzenie mebli do obrotu i że zostały one wykonane zgodnie ze sztuką meblarską. Wskazał jednak, iż to Sąd wydając wyrok ustalił jakie okoliczności strony udowodniły, a w konsekwencji jak była treść umowy i to, czy meble zostały wykonane zgodnie z tą umową.

W ocenie Sądu w wykonywanej przez powoda zabudowie wystąpiły istotne wady, które uzasadniały odstąpienie przez pozwanego od umowy. Powód nie chciał – pomimo żądania pozwanego – dokonywać żadnych zmian w wykonanej zabudowie. Zaproponował obniżenie ceny, na co pozwany nie wyraził zgody. Fronty szafek nie zostały wykonane z pełnej płyty (...) z frezem kwadratowym, a zostały wykonane z ramek i płyt połączonych listewkami na wkręty. Okoliczność, iż fronty szafek miały być wykonane z jednej pełnej płyty wynika z zeznań świadków i pozwanego, którzy w tym zakresie byli konsekwentni. Z dowodów tych wynika zdaniem Sądu Rejonowego, iż wykonanie owych frontów w tej konkretnej technologii miało dla pozwanego bardzo istotne znaczenie. Wskazać też należało, iż w wykonanej przez powoda zabudowie nie było możliwe zamontowanie wszystkich zamówionych przez powoda elementów m.in. kosza obrotowego w szafie narożnej, a co było przedmiotem umowy. Powyższą okoliczność przyznał sam powód.

Odnosząc się do pozostałych wad, na jakie powoływał się pozwany w oświadczeniu, w którym odstąpił od umowy wskazał Sąd Rejonowy, iż strony nie udowodniły w jaki sposób meble te miały być wykonane, jaka była dokładna treść wiążącej je umowy. W konsekwencji uniemożliwia sądowi ustalenie, czy meble te w pozostałym zakresie wykonane zostały zgodnie z umową, czy wskazywane przez pozwanego piśmie datowanym na 16 października 2008 roku „wady” stanowią odstąpienie od umowy jaką strony zawarły, czy też nie. Podkreślił, iż zamontowanie przez powoda okapu o szerokości 60 cm, nie może być uznane za wadę. Strony bowiem umówiły się w ten sposób, iż miał zostać zamontowany okap o szerokości 90 cm, a jeżeli okap o takiej szerokości „się nie zmieści” to o okap o szerokości 60 cm a z opinii biegłego z dziedziny meblarstwa jednoznacznie wynika, iż w zabudowie wykonanej przez powoda nie było możliwe zamontowanie okapu o szerokości 90 cm, bez dokonywania jego przeróbek. W ocenie Sądu w tych okolicznościach powód był uprawniony do zamontowania okapu o szerokości 60 cm, gdyż taką ewentualność dopuszczała wiążąca strony umowa.

Wskazał Sąd pierwszej instancji, iż pozwany nie złożył oświadczenia o odstąpieniu od umowy w zakresie sprzętu AGD i poza wskazaną kwestią szerokości okapu nie zgłaszał pod jego adresem żadnych wad. Zdaniem Sądu Rejonowego pozwalało to na ustalenie, iż powinien za ów sprzęt powodowi zapłacić.

Zważył Sąd pierwszej instancji, że skoro w dniu 22 lipca 2008 roku strony podpisały „załącznik do umowy”, w którym określiły, iż korpusy (szafki) mają być wykonane z płyty laminowanej P. (...), fronty (drzwiczki, czoła szuflad) z płyty (...), określiły też lakier – (...) (...), wzór drzwiczek „styl angielski H.”, blaty – (...), uchwyty N. (...), „korona (...) lakier (...) (...), listwa podszafkowa (...) lakier (...)(...)”, wskazały na dodatkowe elementy wyposażenia mebli kuchennych i sprzętu AGD w postaci oświetlenia – „dwie świetlówki”, cargo na przyprawę 15 cm, niezasadnym jest zarzut powoda, iż kolor frontów mebli jest niezgodny z umową. Ustalenia dokonane przez Sąd pozwoliły bowiem na przyjęcie, iż kolor frontu szafek wykonanych przez powoda dla pozwanego był zgodny z kolorem (...). Sąd rejonowy zwrócił uwagę, że wprawdzie z opinii wynikał fakt, iż kolor badanych drzwiczek jest „mocno zbliżony do koloru (...)”, jednakże kolor ów miał prawo się zmienić z uwagi na okres ponad 4,5 letnie eksploatacji. Zmiana była stosunkowo niewielka. Podkreślił powód, że pozwany podpisał załącznik, a zatem zaakceptował zawarte w nim ustalenia. Działal wprawdzie jako konsument, w którym jednak należy widzieć osobę stanowiącą rozsądną i krytyczną, która wie czego chce i świadomie podejmuje decyzje.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany udowodnił, iż pewne wady istotne wykonane meble miały i w konsekwencji w tym zakresie od umowy odstąpił. W ocenie Sądu to powód – będąc profesjonalistą na rynku – winien dochować należytej staranności w toku prowadzonej działalności gospodarczej i dokumentować w sposób nie budzący wątpliwości podejmowane czynności, zawierane umowy.

Wskazał Sąd Rejonowy, że zgodnie z art. 627<sup>1</sup>k.c. do umowy zawartej, w zakresie działalności przedsiębiorstwa przyjmującego zamówienie, z osobą fizyczną, która zamawia dzieło, będące rzeczą ruchomą, w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej. Powód niewątpliwie był przedsiębiorcą i zawierał mowę w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa. Przytoczył art. 2 ustęp 2 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego zgodnie z którym przy sprzedaży na raty, na przedpłaty, na zamówienie, według wzoru lub na próbę oraz sprzedaży za cenę powyżej dwóch tysięcy złotych sprzedawca jest obowiązany potwierdzić na piśmie wszystkie istotne postanowienia zawartej umowy a obowiązkowi temu powód uchybił.

Wskazał Sąd pierwszej instancji, że stosownie do art. 4 ust. 1 powołanej ustawy przyjmujący zamówienie odpowiada wobec zamawiającego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania był niezgodny z umową. Przy czym w razie stwierdzenia takiej niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania. Zastosowanie wprost znajdzie art. 4 ust. 2 tej ustawy, odnoszący się do przypadku indywidualnego uzgadniania właściwości towaru konsumpcyjnego. Przedmiot dzieła bowiem tym się różni od przedmiotu sprzedaży, że jest w taki sposób przez strony oznaczany. Domniemywa się wówczas, że jest on zgodny z umową, jeżeli odpowiada podanemu przez przyjmującego zamówienie opisowi lub ma cechy okazanej zamawiającemu próbki albo wzoru, a także gdy nadaje się do celu określonego przez niego przy zawarciu umowy, chyba że wykonawca dzieła zgłosił zastrzeżenia co do takiego jego przeznaczenia. Odpowiednie zastosowanie w wypadku tych szczególnych rodzajów umowy o dzieło znajdzie art. 6 omawianej ustawy. Oznacza to, że za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową uważa się również nieprawidłowość w jego zamontowaniu i uruchomieniu.

Przepis art. 8 ustęp 1 powołanej ustawy wskazuje, że jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego, inny sposób zaspokojenia. Zgodnie natomiast z art. 8 ustęp 4 teże ustawy, jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana

narażałoby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia.

Podkreślił Sąd Rejonowy, że powód nie godził się na wykonanie jakichkolwiek prac związanych z usunięciem wad, nie był zainteresowany doprowadzeniem przedmiotu umowy do stanu zgodnego z umową. Proponował jedynie obniżenie ceny za wykonane meble. Ocenił zatem, że pozwany ma prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy. Wskazał, że do realizacji przez nabywcę prawa do odstąpienia od umowy ustawa wymaga, aby niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową była istotna. Zdaniem Sądu Rejonowego wykonanie frontów mebli w sposób niezgodny z umową, niezamontowanie obrotowego kosza uzasadnia przyjęcie, iż towar posiadał wady istotne.

Wskazał nadto Sąd Rejonowy, że dopuszczalność żądania obniżenia ceny lub odstąpienia od umowy jest uwarunkowana wystąpieniem przynajmniej jednej z wymienionych przesłanek. Pierwszą z nich jest brak możliwości skorzystania z uprawnienia do żądania wymiany lub naprawy towaru. Sytuacja taka zachodzi, gdy sprzedawca nie ma możliwości dokonania naprawy lub wymiany towaru na zgodny z umową lub gdy sprzedawca ma taką możliwość, ale będzie to się łączyło z nadmiernymi kosztami, które byłby zobowiązany ponieść. Wskazał Sąd, że zamontowanie obrotowego w tak wykonanym meblu nie było możliwe bez dokonywania dalszych przeróbek. Druga przesłanka to brak możliwości dokonania wymiany lub naprawy towaru w odpowiednim czasie. Skoro towar był wykonany na indywidualne zamówienie pozwanego naturalną konsekwencją jest brak możliwości jego wymian, która faktycznie równałaby się wykonaniu nowej zabudowy. Indywidualny charakter dzieła powoduje, że nie może znaleźć zastosowania, przewidziane w tym przepisie, alternatywne żądanie wymiany towaru konsumpcyjnego na nowy. Trudno bowiem w odniesieniu tylko do tego szczególnego rodzaju umów o dzieło uznać, że żądanie „wymiany” jego przedmiotu „na nowy” oznacza obowiązek przyjmującego zamówienie wykonania dzieła na nowo. Powyższe ponadto narażałoby kupującego na znaczne niedogodności związane z czasem oczekiwania na wyrób, niemożnością korzystania z kuchni.

Powtórzył Sąd Rejonowy, że w przypadku skorzystania z prawa odstąpienia od umowy ustawa zastrzega, aby niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową była istotna, w przeciwnym wypadku, nabywca nie może skorzystać z tego uprawnienia. W oświadczeniu o odstąpieniu od umowy powinna być wskazana przyczyna takiego odstąpienia. Nabywca powinien określić rodzaj zaistniałej niezgodności towaru z umową. Pozwany powyższy warunek spełnił.

W ocenie Sądu kwestia „istotności wady” winna być oceniana z punktu widzenia kupującego w zestawieniu z treścią umowy. Może również polegać na wadach estetycznych i nie musi być determinowana użytecznością towaru określoną w umowie.

Wskazał Sąd Rejonowy, że pozwany zakupił od powoda sprzęt AGD, i sprzęt ten został przez powoda wydany. Pozwany natomiast nie dokonał zapłaty. Zwrócił uwagę należy, iż pozwany wpłacił w dniu 29 lipca 2008 roku zaliczkę w kwocie 5.600 zł. nie wskazując na poczet której umowy dokonuje wpłaty zaliczki. Wpłacił powodowie pieniądze na podany mu numer konta bankowego. Powód zaliczył powyższą wpłatę na poczet wykonania mebli, pierwszej zawartej pomiędzy stronami umowy.

W piśmie procesowym złożonym w sądzie dnia 14 marca 2013 roku powód „rozszerzył” powództwo w ten sposób, iż wniósł o zasądzenie – na podstawie art. 494 k.c. na swoją rzecz od pozwanego zwrotu nienależnego świadczenia w zakresie wykonanych mebli i w konsekwencji o zasądzenie kwoty 7.000 zł. Żądanie to zgłosił na wypadek uznania za skuteczne przez Sąd oświadczenia pozwanego o odstąpieniu od umowy o dzieło dotyczącej wykonania mebli. Wskazał Sąd Rejonowy, że rozwiązanie przez strony umowy wzajemnej z mocą wsteczną powoduje, że to co sobie świadczyły podlega zwrotowi stosownie do art. 494 k.c., jeżeli strony nie postanowiły inaczej. Z chwilą skutecznego złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy odpada bowiem podstawa prawna spełnionych już świadczeń. W konsekwencji powinien zostać przywrócony stan rzeczy sprzed zawarcia umowy. Może to w szczególności nastąpić przez zwrot świadczeń otrzymanych przez strony. Z tej przyczyny każdej ze stron przysługuje roszczenie zwrotne. W ocenie Sądu na uwzględnienie zasługuje jednak podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Pozwany bowiem

oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożył w piśmie z dnia 16 października 2008 roku, które powód otrzymał najdalej trzy dni później. W tych okolicznościach ocenił Sąd, że żądanie w rozszerzonym zakresie wniesione zostało po upływie 3 lat od daty złożenia oświadczenia co czyni skutecznym zarzut przedawnienia i skutkuje oddaleniem powództwa. Wyjaśnił nadto, że do roszczenia powoda zastosowanie znajduje 3 letni termin przedawnienia bowiem jest to roszczenie związane z e roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd na podstawie art. 535 k.c. zasądził od pozwanego J. P. (1) na rzecz powoda A. N. kwotę 7.700 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2008 roku do dnia zapłaty, orzekając jak w punkcie 2 wyroku.

Na podstawie art. 4 ustęp 1 i 2, art. 8 ustęp 1 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego oraz art. 627<sup>1</sup> k.c. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, orzekając jak w punkcie 2 wyroku.

Na podstawie art. 494 k.c. w zw. z art. 118 k.c., art. 120 §1 k.c. oddalił powództwo ewentualne, orzekając jak w punkcie 3 wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. przyjmując, że powód wygrał sprawę w około 55%. Biorąc pod uwagę stosunek w jakim obie strony wygrały proces, Sąd na podstawie art. 98 §1 k.p.c., art. 108 k.p.c. i art. 100 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.005 zł., a od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.135 zł. tytułem kosztów procesu, orzekając jak w punkcie 4 i 5 wyroku.

Sąd wziął po uwagę, iż część kosztów sądowych poniesiona została tymczasowo przez Skarb Państwa – kwota 383 zł. związana z kosztami opinii proces, Sąd na podstawie 130<sup>3</sup> §2 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Chojnicach kwotę 172,42 zł., a od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Chojnicach kwotę 210,75 zł., tytułem kosztów sądowych, orzekając jak w punkcie 6 i 7 wyroku.

Z wyrokiem nie zgodziły się obie strony

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo zarzucając:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i dowolne przyjęcie, że meble wykonane przez powoda posiadały wady istotne,
- naruszenie art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego da ocenę, iż pozwany skutecznie odstąpił od umowy,
- naruszenie art. 123 § 1 k.c. i odmowę uznania iż nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenia na jego rzecz dodatkowo kwoty 7.000 zł z odsetkami od dnia 14 października 2008 r. wraz z kosztami procesu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzającej kwotę 6.799 zł wraz z odsetkami. Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania:
- art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem żądania pełnomocnika pozwanego o zaliczenie wpłaconej przez pozwanego zaliczki,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosku, iż zamontowanie okapu o szerokości 60 cm nie może być uznane za wadę,
- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 494 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieuwzględnienie żądania zaliczenia wpłaconej zaliczki na poczet roszczeń powoda oraz zasądzenia ceny za okap, mimo iż powód pismem z dnia 16 października 2010 r. skutecznie odstąpił od umowy także w tej części i oddał go do dyspozycji powoda

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda w całości zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegały zarzuty naruszenia prawa procesowego kwestionujące ustalenia faktyczne, jako że dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny winien być poddany ocenie prawnej. W ocenie Sądu Okręgowego zasadny jest zarzut dowolnego ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, że strony ustaliły, iż powód wykona fronty szafek i czoła szuflad z pełnej płyty (...) z frezem kwadratowym, ręcznie dłutowane. Dokonując tego ustalenia Sąd oparł się na zeznaniach pozwanego, jego żony oraz świadka J. J. (2), uznając je za wiarygodne. Taka ocena jest zdaniem Sądu Okręgowego nieuprawniona, nie uwzględnia bowiem w sposób wystarczający całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przede wszystkim zwrócić uwagę należy, że zeznania pozwanego i jego żony są sprzeczne z treścią załącznika do umowy z dnia 22 lipca 2008 r., załącznika podpisanego przez obie strony, który traktować należy jako element pisemnej umowy zawartej przez strony, który precyzował dzieło jakie miał wykonać powód. Pozwany i jego żona a także świadek J. zgodnie zeznali, że w meblach miało być zamontowane oświetlenie na wysięgnikach. Brak takiego oświetlenia pozwany wskazał jako jeden z elementów niezgodności oddanego dzieła z umową. Tymczasem w umowie (dokładnie w załączniku) wyraźnie zostało określone, iż zostaną zamontowane dwie świetlówki. Podobnie w swoich zeznaniach wyżej wymienieni wskazywali, że meble miały mieć inny kolor, waniliowy. Tymczasem z załącznika do umowy wynika, że wybrany został kolor oznaczony jako (...)(...). Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom wyżej wymienionych osób, że żadne próbniki nie zostały przedstawione zamawiającemu. Zasady doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że nikt rozsądny zamawiając tak drogie meble nie podpisałby zamówienia na meble w kolorze, którego próbnika nie widział. Biorąc pod uwagę powyższe a także fakt, że zasady doświadczenia życiowego wskazują, że gdyby rzeczywiście dla pozwanego i jego żony tak ważnym było by fronty wykonane zostały z jednej, pełnej płyty (...) z frezem kwadratowym, ręcznie dłutowanym – (a nie jak wykonał to powód tzn. rama z całej płyty do której przymocowana jest płycina na listewki i wkrety) zostałyby to zaznaczone w załączniku do umowy precyzującym z jakich materiałów mają zostać wykonane meble.

Trafne są natomiast pozostałe ustalenia Sądu Rejonowego przy czym dodatkowo wskazać należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że pozwany i jego żona składając zamówienie u powoda podali powodowi jedynie ogólne wytyczne, wskazówki jak meble mają wyglądać, że mają to być w stylu angielskim. Strony nie uzgodniły żadnych innych szczegółów niż te, które zostały wymienione w załączniku do umowy, pozostawiając tym samym powodowi swobodę tak w zaprojektowaniu mebli jak i pozostałych elementach, które nie zostały wymienione w załączniku, w szczególności przed wykonaniem mebli pozwany nie znał projektu mebli (ani wizualizacji). W tych okolicznościach za niezasadny uznać należało zarzut pozwanego, że powód zamontował okap niezgodny z ustaleniami. W granicach bowiem swobody wykonania jaką pozostawił powodowi pozwany, powód mógł zamontować okap albo 90 albo 60 cm, w zależności od tego jaki będzie pasował do wykonanych przez powoda mebli.

Nie do zaakceptowania na gruncie rozpoznawanej sprawy jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wady o charakterze estetycznym są wystarczające dla skutecznego odstąpienia od umowy. Skuteczne odstąpienie od umowy możliwe jest jedynie wówczas, gdy oddane dzieło nie jest zgodne z zawartą przez strony umową. Dokonując na

gruncie rozpoznawanej sprawy oceny tej zgodności należy mieć na względzie, że zgodnie z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, który poprzez art. 627<sup>(1)</sup>k.c. znajduje zastosowanie w rozpoznawanej sprawie - w przypadku indywidualnego uzgadniania właściwości towaru konsumpcyjnego (tu dzieła) domniemywa się, że jest on zgodny z umową, jeżeli odpowiada podanemu przez sprzedawcę opisowi lub ma cechy okazanej kupującemu próbki albo wzoru, a także gdy nadaje się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy. Skoro pozwany zdecydował się zawrzeć umowę na wykonanie mebli, których projektu (czy wizualizacji) nie widział, mebli które nie są produkowane seryjnie, których cech szczegółowo nie określił - za zgodne z umową uznać należało takie meble, które miały cechy określone w załączniku tzn. były wykonane z płyty laminowanej P. (...), fronty (drzwiczki, czoła szuflad) z płyty (...), polakierowane lakierem - (...) (...), wzór drzwiczek „styl angielski H.”, , uchwyty N. (...), „korona (...) lakier (...) (...), listwa podszafrkowa (...) lakier (...) (...)” oraz sprzętu AGD, dwie świetlówki (jako oświetlenie), cargo na przyprawę 15 cm, oraz koło obrotowe z półkami narożnymi. Wykonane przez powoda meble nie posiadały jedynie koła obrotowego z półkami narożnymi a w świetle opinii biegłego z zakresu meblarstwa niewątpliwym jest że wykonane przez powoda meble nadawały się do użytkowania zgodnie z ich przeznaczeniem. Jediną niezgodność z umową stanowił zatem brak koła obrotowego z półkami narożnymi, który jednak jest nieistotną niezgodnością z umową i z jej powodu pozwany nie mógł skutecznie od umowy odstąpić (art. 8 ust. 4 cytowanej ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego w zw. z 627<sup>(1)</sup>k.c.).

Reasumując – ponieważ pozwany nie odstąpił skutecznie od umowy, winien zapłacić powodowi umówioną kwotę wynagrodzenia, stosowanie obniżoną z powodu opisanej wyżej niezgodności z umową. Pozwany nie odniósł się do stanowiska powoda, że obniżenie wynagrodzenia powinno wynieść 2.000 zł. Wada była niewielka zatem obniżenie wynagrodzenia o 2.000 czyli 14 % całego wynagrodzenia nie jest zaniżone i dlatego Sąd Okręgowy uznał żądanie powoda zgłoszone w pozwie za zasadne w całości i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok podwyższając zasądzoną na rzecz powoda kwotę do kwoty 14.700 zł a na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. orzekł, że zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, że pozwany winien ponieść wszystkie koszty procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu oraz eliminując pozostałe punkty zaskarżonego wyroku.

Natomiast apelację pozwanego jako niezasadną Sąd oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

Ponieważ pozwany przegrał postępowanie apelacyjne w całości Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził od niego na rzecz powoda koszty tego postępowania, na które składa się opłata od apelacji w wysokości 350 zł.